

N. CESARZ, wydać raczył do Kanclerza Państwa Hr. *Nesselrode*, Reskrypt następującej treści.— Hrabio *Karolu Wasilewiczu!* Prace które odznaczyły zawód Wasz poświęcony tak chwalebnie usługom Tronu i Ojczyzny, wzbudziły we Mnie dla Was, uczucia szczerego poważania i żywej wdzięczności; Imię Wasze, które łączy się z wypadkami najznakomitszemi dziejów społeczeństwa, przejdzie do potomności, razem z pamięcią wpływu zbawiennego, jaki potęga Rossji, wywarła na losy Europy. Wy byliście czynnym współpracownikiem wiekopomnej pamięci Najukochańszego Brata MOJEGO Cesarza ALEXANDRA, w pamiętnych ukladach które sprowadziły dla Europy, oswobodzonej z pod jarzma dumnego zdobywcy, 33 lat pokoju i odpoczynku. W obec wzburzenia umysłów, anarchicznych nadużyć, rozruchów, które niepokoili Zachód, i które groziły tam obaleniem zasad wszelkiego prawnego porządku, Wy umieliście, w pośród tego powszechnego rozbiścia, wypełniając wiernie MOJE zamiary, kierować polityką Rossji ku zbawiennemu celowi, który jej naznaczyła BOZKA OPATRZNOŚĆ. Współdziałaliście wojennych Rossji, użyczonej Austrii, poskromił bunt węgierski, i zadał cios śmiertelny zamiarom burzącym, nieprzyjaciół społecznego porządku. Tym to sposobem, przy łasce BOZKIEJ, danem było jeszcze raz Rossji zachować Europę od nieobliczonych klęsk jej grozących. Przez cały przeciąg czasu, który wymagało uzupełnienie tego dzieła, byliście ciągle przy MOJEJ Osobie. Oceniając ważność usług Waszych, i chcąc Wam dać dowód Mój szczerych uczuć, przesyłam Wam przy niniejszym Mój Portret, ozdobiony brylantami, do noszenia w pętlicy. Pozostaje na zawsze dla Was przychylny.— Dan w Warszawie d. 22 Sierp: (3 Września) 1849 r. (podpisano) MIKOŁAJ.

Rada Administra: Królestwa, Postanowieniem z d. 29 Sierp: (10 Wrześ.) r.b., wyrzec raczyła: iż przy oznaczeniu stopni kar za świętokradztwo uważane być mają: 1) *W Kościele Rzymsko-Katolickim*: a) jako przedmioty Święte: SAKRAMENT CIAŁA i KRWI PAŃSKIEJ, znajdujący się w Cymborjum; Oleje święte, przy Chrzeście świętym, Bierzmowaniu i do namaszczenia chorych używane; Kielichy i Patyny do odprawiania Mszy Świętej przeznaczone; Monstrancje, Puszki w Cymborjach, do zachowywania Kommunikantów służące; kamienie w Ołtarzach z Relikwiami Świętych, altare portatile zwane; Relikwije Świętych Pańskich; tudzież Krzyże, Obrazy i Ewangelje, przy służbie BOZEJ używane, licząc w to oprawy i upiększenia na Krzyżach, Obrazach i Relikwjach Świętych; wreszcie woda święcona w chrzcielnicach;— b) jako przedmioty poświęcone: naczynia do noszenia Komunii Świętej cho-

rym; naczynia do zachowywania Olejów świętych; szaty i bielizna kościelna: ornaty; chorągwie, dzwony i dzwonki, lichtarze i świece w nich założone, ampułki, trybularze, łódki do kadzidła, księgi do Nabożeństwa służące, i wszelkie aparaty i sprzęty, które przez użycie ich do służby BOZEJ za poświęcone się uważają.— 2) *W wyznaniu Grecko-Unickim*: Te z rzeczy kościelnych za święte lub poświęcane uważane być mają, jakie podług podziału w uwadze do art. 233 kodexu kar oznaczonego w wyznaniu Prawosławnem za takie są uznane, z zastrzeżeniem wszakże, że Monstrancje w wyznaniu Grecko-Unickim używane, do przedmiotów Świętych są zaliczone.— Ponieważ wyznania Ewangelickie: Augsburskie i Reformowane, nie przyjęły podziału przedmiotów kościelnych na rzeczy święte i poświęcane, wszelkie zatem kradzieże w Kościołach tych wyznań, oceniane być mają w duchu art. 237 kodexu kar głównych i poprawczych.

W Wydziale Kom: R. S. W. i D. mianowany, Lekarz kl: 2giej, Fel: *Biskupski*, pełniącym obo: Lekarza Ptu Sieradzkiego.— Uwolniony od obo: na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia: pełniący ob: Lekarza Ptu Sieradzkiego, Lekarz klasy Iszej, Adam *Badowski*.— W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wyzd: 2go, Anto: *Nykowski*, pełniącym obo: Sekretarza Bióra Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Krymin: Gub: Warsz:; Aplikant Sądowy przy Try: Cy: Gub: War: w Warszawie, Rzeczywisty Student Prawa, Józ: *Jalowiecki*, pełniącym obo: Podpisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wyzd: 2go: Podpisarz Sądu Pok: Okr: Łukows:, Emeryk *Chrościelewski*, pełniącym obo: Asesora Sądu Pol: Popr: Wyzd: Zamojs:, Podpisarz Sądu Popr: Wyzd: Łomżyński:, Piotr *Świecki*, pełniącym obo: Podpisarza Sądu Pok: Okręgu Łukows:, Aplikant Sądowy przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Rzeczywisty Student Prawa, Piotr *Grobicki*, pełniącym obo: Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wyzd: Łomżyński:, Podpisarz Sądu Pok: Okr: Błoński:, Rzeczywisty Student Prawa, Mich: *Alexandrowicz*, pełniącym obo: Podpisarza Sądu Pok: Okr: Błoński:, i Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gu: Warsz: w Warszawie, Ig: *Goy*, pełniącym obo: Podpisarza Sądu Pok: Ok: Błońskiego.

JWW. Jenerał Inżynier *Dehn* Naczelnik Inżynierji; oraz Olivier *de Riencourt*, Urzędnik ambasady francuz: w Wiedniu, przybyli do Warszawy; pierwszy z Brześcia Litewskiego, a drugi z Wiednia.— Wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Murawjew* do Petersburga, i Jenerał-Major *Chalański* do Nowogeorgiewska.

W.JX. Benjamin, Prowincjał Zakonu XX. *Kapucynów*, udał się do Nowego Miasta.

Fortuna zawodna Bogini: tak starożytni utrzymywali,

tak i dziś jeszcze wielu niedowiarków utrzymuje. Jest jednak sposób skrepowania i podbicia jej, a to odkrycie winniśmy *Loterji fantowej* urządzonej na korzyść *Salochron* przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności. Każdy to z nami powtórzy, kto zwiedził wystawę o której przed kilku dniami w piśmie naszym wspomnieliśmy. Dwa tysiące z okładem fantów, z gustem i przepychem w Sali ochron rozłożonych, świadczą o prawdziwości naszego twierdzenia, tem więcej, że i ten nawet komu by los nie dopisał w wygraniu któregośkolwiek z ozdobnych przedmiotów, ten jeszcze powtarzamy, za szczęśliwego poczytać się może; bo nabywając bilet w celu dobroczynnym, już sobie zapewnił wdzięczność i błogosławieństwo sierot. Nie będziemy wchodzić w szczegółowy opis wszystkich fantów, bo i miejsca by nam zabrakło i urok niespodzianki mógłby na tem uciepnieć. Dostyć powiedzieć, że na co tylko sztuki piękne, przemysł, a nawet dowcip zdobyć się mogły, wszystko tam znajdziesz. Obrazy olejne najpiękniejsze salony zdobić mogące, zegary i kandelabry, lampy i świeczniki, cukier i cukry, kwiaty i konfitury, wino szampańskie i piwo bawarskie, porter i beczka piwa marcewego, biżuterje i pantofle, perfumy i rondelki, myrtowe latorośle i goldwasser, a nawet assygnacje na bezpłatne czytanie i to przez rok cały *Kurjerka* i *Gazet*, wszystko, nie wyłączając nawet pomad i szuwaxów, wszystko wygrać możesz. Fortuna na bankiet zaprasza, idzie tylko o to, aby miejsce u jej stołu znaleźć. A pomiędzy tym chaosem i wygody i słodyczy i przyjemności, najbardziej intryguje koperta z napisem: „fant w assygnacji do fortuny.” A więc i *wexle*, albo *gotowizna*? Myśl nie zła, mianowicie dla szybkiego rozprzedania biletów, zwłaszcza gdyby wszystkie fanty składały się z takich kopert, a do tego jeszcze kiedy tyle biletów wygrywał! Jednak z uwagi na te ciężkie czasy, myśl ta zdała nam się nieprawdo-podobną; po bliższem więc zbadaniu okazało się, że tym *fantem fortunnym* jest assygnacja na los bezpłatny na wszystkie pięć klass, mającej się ukazać z 1850 rokiem 75tej loterji klasycznej, ofiarowany przez nowego jej Administratora W. Salwjana *Jakubowskiego*, i na ręce Wnej. Marji *Rawicz* Opiekunki Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności nadesłany; z zastrzeżeniem wszakże, iż wygrana, jaka na ten bilet przypadnie, stanie się w połowie własnością szczęśliwego posiadacza biletu, a w połowie, wsparciem dla wszystkich szpitali w m. *Warszawie*. Takiemu więc biletowi, życzymy bez zazdrości *wielkiego losu*; a takiemu *Administratorowi*, największego powodzenia; dodając zarazem, żeśmy nienapróżno przepowiedzieli iż on tę loterję poprowadzi *klassycznie*, skoro przed przyjsciem jeszcze jej na świat, już pierwsze jej kroki, ku tak chwalebniemu celowi kieruje.

W dniu wczorajszym upłynął rok od nieodżałowanej straty po śmierci ś. p. Emilji z Kwiatkowskich *Letronne*, zgasłej w kwiecie wieku, bo zaledwie

w 23ej wiosnie życia. Pożegnała nas jakby dla złączenia się ze straconą przed pół rokiem córeczką, dla której niepojęte i dla swego zwątlonego zdrowia zgubne, zachowywała przywiązanie. Był to wzór żon i matek, była szczęściem męża, pociechą matki; uwielbianą od Krewnych i Przyjaciół, umiała przymioty swemi, zeskarbić sobie serce każdego. Zgasła dla wszystkich zawezeszenie! powołana przed Tron Najwyższego, dla zajęcia służby Aniołów, i cieszenia się wiecznym pokojem, pozostawiła nas w rozdzierającym smutku i tęsknocie. Ponieważ nam ludziom ani zmienić nieubłaganych wyroków, ani zbytęcznym żalem ubliżyć im nie wolno; uprosz więc drogi Cieniu! aby BÓG nam udzielił potrzebne siły do wytrwania za twoim przykładem, w drodze cnot i powinności Chrześcijańskiej, aż do końca tej doczesnej pielgrzymki naszej, boć pożegnanie nasze było tylko chwilowem.— *T. M.*

Jutro o godz. 5tej po południu, dopełnione zostanie na smętarzu Powązkowskim poświęcenie grobu familijnego i przeniesienie do tegoż zwłok ś. p. Emilji z Brzozowskich *Janickiej*, w dniu 20 Lipca r. b. zmarłej.

Otrzymało w Warszawie wiadomość o zgonie *Markusa Kempner*, właściciela znakomitych fabryk żelaznych w Mijaszwowie (w Gub: Radomskiej).

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro; będzie miała dyżur Opiekunka Towarzystwa W. Napoleona *Rojewska*.

Dla odbioru spadku pozostałego w depozycie Banku Pol.; po zmarłym w 1823 r. Karolu *Komorowskim*, b. Exekutorze m. Szczekocina, w ilości rs. 315 kop. 57<sup>1/2</sup>, wezwani zostają spadkobiercy o zgłoszenie się wraz z dowodami, w ciągu 6ciu miesięcy, do Trybunału Cyw: Gub: Radomskiej w Kielcach.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. A. zł. 5, i od M... nadesłano zł. 6 gr. 20, dla starca 95cio-letniego, w domu Nro 2378 przy ulicy Nowolipki.

W Księgarni G. *Sennewaldta* przy ulicy Miodowej Nro 481, nabyć można: *Raspail, F. Manuel annuaire de la santé pour 1849*, ou Pharmacie et Médecine domestiques; rok 4ty czyli edycja 3cia przejrzana i poprawiona; zł. 4.

*Jan Kornaszewski*, zostający w służbie za stangreta w domu N° 1258 b, spadłszy z drabiny, wkrótce żyć przestał.

Fabryka koronek P. Aug: *Lefebure* w *Bayeux* (we Francji), zatrudnia przeszło 3,000 robotników; z jego to zakładów wyszła przepyszna kotłara koronkowa, za którą 1000 czerwonych złotych zapłacono.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po *Operze Haydée*, Panna *Rivoli* i P. *Dobrski* po 2-kroć, oraz P. *Troszel*.

Używanie trunków nad miarę, znowu zbyt smutny przedstawiło nam przykład na gospodarzu rolnym ze wsi *Swidry* pow: Warsz.; Walentym *Napiórcie*, który

skutkiem zbytznego napicia się wódki, nagle życie zakończył.

Według otrzymanych do d. 16 b. m. wiadomości handlowych z *Wrocławia*, ceny zboża trzymają się na tamtejszym targu bez zmiany; z wełną zaś, uczyniono znaczne obroty. Co się tyczy *Gdańska*, to do dnia 13 b. m. ceny obniżyły się znacznie. Korzec bowiem pszenicy płacono do zł. 27; a żyta, niecałe 12 zł.

*Austrja. Wiedeń 16 Września.* — Podobno *Feldmarszałek Hr. Radecki* i *Feldzeugm: Jellachich*, żądają, by *Węgry* jako prowincja austriacka, jak najściślej z państwem połączonymi zostały. — Przybyli tu wczoraj *Xiąże Windischgraetz* i *Feldmarszał: Porucz: Parrot*. — Podobno *Feldm: Hr. Radecki* kilka tygodni tutaj zabawi; mówią, że zostanie on mianowany *Namiestnikiem Włoch*. — *Cesarz* zajmuje się już znowu po lekkiej słabości załatwianiem spraw państwa. — Z *Presburga* donoszą, że wojska korpusu oblegającego, stoją gotowe do ruszenia naprzód; forpoczty już są o 2 godziny od twierdzy; oblężeni nie zaczepiają dotąd oblegających; w ogóle zawieszenie broni jeszcze trwać się zdaje. — *Cesarz* przyjmował w d. 14 b. m. *Hrabiego Radeckiego* i *Bana Jellachich* w *Schönbrunn*; a 15go odwiedził *Marszałka*, który odjeżdża jutro do *Pesztu*. — *Arcy-Xiąże Albert* jako zastępca *Cesarza*, udał się wczoraj; otoczony znaczną liczbą urzędników i *Jenerałów do Cilli*, na otwarcie kolei żelaznej do *Laybach*. — Ciężkie działa oblężnicze odwieziono ztąd do *Komorna*. — Ogłoszono postanowienie *Cesarskie* dotyczące zmiany w systemacie gospodarstwa państwa i finansach, dla powiększenia dochodów krajowych o 50 milionów. — Coraz więcej czuć się daje potrzeba załatwienia spraw węgierskich i kwestji kroackiej. — *Cesarz* podobno darował gminie izraelskiej w *Budzie*, nałożoną na nią kontrybucję. — *Armja węgierska* zostanie zupełnie zreorganizowaną; pułków czysto-węgierskich nie będzie, tylko *Węgrzy* wcielonymi będą do pułków innych, w których *Oficerowie*, o ile możności, będą niemcami. — Wszystkim władcom *cesarstwa* rozesłano listy gończe z rysopisem 69 głównych naczelników powstania węgierskiego; pomiędzy temi znajdują się: *Bathjany*, *Karol Bem* (ma szramę na twarzy z postrzału otrzymanego w *Peszcie*), *Ludwik Kossuth*, *Teressa Kossuth* z domu *Meszlenyj*, *Meszáros*, *Medarasz*, *Perczel*, *Vetter*, *Wukowicz*, *Dembiński*, i inni. — *Hr: Radecki*, *Baron Jellachich* i *Baron Haynau*, mają otrzymać znaczne donacje. — Na cześć *Hr: Radeckiego*, wczoraj w *Schönbrunn* dano objad na 50 osób. — *Feldm: Poru: Moga*, i *Jen: Major Adam Hr: Teleki*, za udział w powstaniu, skazanemi zostali na utratę godności, a pierwszy na pięć lat więzienia.

*Francja. Paryż 14 Wrze.* — *Jenerał Randon*, pomimo mianowania go dowódcą w *Rzymie*, nie pojedzie do tego miasta, a to z powodu intryg, jakie *dzienniki* przypisują *nieprzyjacielowi* jego *Jenerałowi Changarnier*. —

Na giełdzie mówiono, że *gabinet* prowadzi układy z *bankiem* o pożyczanie 300 milionów fr. — W d. 12 lub 13 b. m. wypłynie z *Tulonu* wyprawa przeciw *Marokko*. — *Hałas* z powodu listu *Prezydenta*, ucichł już nieco; a pozostanie *Pana Falloux* w *gabinecie*, jest zupełnem odwołaniem tego listu. — *Komisja 25ciu* postanowiła, że *Izba* ma być zwołaną w *naznaczonym terminie*, to jest 1go *Paździer.* — *P. Beranger* zwołał *najwyższy sąd narodowy* do *Wersalu* na dzień 10 *Paździer.* — *Dziś* *Prezydent* rozdawał *ordery* i *medale osobom*, wynagrodzonym przez *ostatnią wystawę*; przy tem miał *moowę*; cała uroczystość rozdawania *nagród* odbyła się bez żadnego *zapału*; znajdował się na niej *Wice-Prezydent Rzplitej*, i *Minister. spraw wew.* — *Wkrótce* ma być zawarty *traktat między Francją i Belgją*, w zamiarze ukroczenia *niegodnej kradzieży literackiej*, w przedrukowaniu dzieł.

*Niemcy.* — *Projekt* ułożenia *nowej władzy centralnej*, już wysłano z *Wiednia* do *Berlina*; *Austrja* i *Prusy* posyłają po dwóch *delegatów*; *Austrja* przysyła. — 30,000 *Austrjaków* w *Vorarlbergu* przeznaczono do zajęcia części *W. Xięstwa Badeńskiego*. — W *Raststadt* rozstrzelano *niejakiego Schade*. — Do *ustawy Trzech Króli* i *pruskiego związku niemieck.*, przystąpiły już *wszystkie państwa niemieckie*, z wyjątkiem *Austrji, Bawarji* i *Wirtembergu*. — *Jedno z mocarstw wielkich* podało *projekt*, by *sprawy niemieckie* załatwiono na *kongresie*, na którym udział mieć mają *wszystkie mocarstwa*, które podpisały *traktat z 1815 roku*.

*Włochy.* — W dniu 7 b. m. *rano, Garribaldi* w towarzystwie *Oficera* od *karabinjerów*, przybył do *Genui*. *Rząd sardyński* nie uważa za stosowne pozwolić mu na *zamieszkanie stałe*, i chociaż go *traktują* z *największem poszanowaniem*, starają się jednak *przekonać go*, że *podróż* za *morze*, byłaby dlań *bardzo pożyteczną*. — *National* donosi, że *Jenerał Rostolan* odebrał *Kardynałom* całą *władzę* i *skoncentrował ją* w *swym ręku*.

*Rozmaitości.* — *Kilkanaście lat temu*, jak *jedna ze znakomitszych Śpiewaczek Europejskich*, *wyjeżdżając z Teatru Opery w Paryżu*, po odegraniu *rol* w *Don Juanie*, usłyszała przy *wsiadaniu* już do *karety*, *piosenkę niemiecką*, którą *noćila* jakaś *biedna kobieta*, otoczona *dwiema dziewczynkami* małemi. *Pora* była *chłodna*, a *drzenie* *biednej wynędzniałej matki*, *odzywało się* w *drzeniach* jej *głosu*, przy *nóceniu* tej *pieśni*. *Szlachetna Artystka* *wstrzymała się* *niewiele*, *oczy* jej *spotkały się* z *obłąkanym* *od nędzy* i *zimna* *wzrokiem* *śpiewającej* *niewiasty*, *potem* *wydała* *rozkaz lokajowi*, i *wsiadłszy* do *karety*, *ruszyła*. *Na szóstym pięttrze* w *jednym z oddalonych przedmieść Paryża*, w *ciemnej* i *ogłoconej* ze *wszystkiego* *izbie*, *siedziała* *młoda* *jeszcze niewiasta*, i *zbierając* *różne porozrzucane* po *kątach* *łachmany*, *otulała* *dwoje* *dzieci*, *pragnąc* *im* *cieplem* *wynagrodzić* *głód*, *a* *snem*, *zapomnienie* *niedoli* i *nędzy*. *Próżne* *starania*, *bo* *ich* *kwilenie* *świadczyło* *najlepiej*,  *iż* *trudy* *matki* *były*

bezowocne; jej wysilenie, próżne, bezkorzystne. Wtem słyhać jakieś nagłe stukanie, a później wejście obcej osoby. Wzniesione małe naprędcy światło, dało sposobność biednej kobiecie urzecz twarz dobrze znanego lokaja, który przed bramą teatru opery, żądał jej adresu. Dziwny gość w tych miejscach i o takiej porze, rzucił okiem po izbie, jakby dla przekonania się o jakiejś prawdzie, a po chwili wydobyl list zapieczętowany, i oddawszy go nieszczęśliwej matce, spieszenie ją opuścił. Można sobie wyobrazić jej podziwienie i radość na przemian, gdy w liście tym wyczytała następujące słowa: „Jutro udasz się do domu Nr 17, przy ulicy.... do Bankiera ....., tam odbierzesz od niego *trzy tysiące* franków, wrócisz do *Darmsztadu* do swojej rodziny, a o wychowaniu twoich małych córek, ja sama pomysle.” List był bez podpisu, a niewiasta brała tę scenę za sen, zdała się oczom swoim niedowierzać, po trzy-kroć prawie go odczytywała, powtarzała we śnie, ale za nadejściem dnia i godziny oznaczonej dla udania się do Bankiera ....., przekonała się w zupełności o prawdzie. Wypełniła rozkaz jak jej polecono, i w ciągu lat siedmiu, to jest przez cały czas edukacji dziewczynek, pobierała pensję, wystarczającą na ich utrzymanie. Dwa lata temu dowiedziała się dopiero o imieniu swojej dobroczynnej osoby, którą była występująca znowu z takim powodzeniem na scenie Londyńskiej Hr: *Rossi* (Panna Sontag), urodzona także i wychowana w *Darmsztadzie*. W biednej tej kobiecie, śpiewającej w ówczas przed teatrem opery narodową swą piosnkę, poznała ona znajomą rodaczkę, z którą jeszcze będąc dzieckiem, bawiła się razem, a która później po stracie rodziców, stała się państwem i ofiarą losu. Dar udzielony nie był bez korzyści, bo dzisiaj jedna z owych niegdyś dziewczynek, jest już ozdobą a nawet zaszczytem *niemieckiej Sceny*.

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Bajkowski Adam Oby: z Lopatek nr 584; Bielawski Paw: Rotnik z Rikowa nr 476; Foss Porucz: z Krakowa nr 556; Glińska Józ: Oby: z Szczawina nr 570; Hausman Rud: Kup: z Magdeburga nr 634; Hofman Rzeecz: Radca Stanu z Leszna; Rozłowski Romuald Oby: z Suwalk nr 476; Mrozowski Roman Patron z Łomży nr 1352; Narbutt Bene: Sędzia Pok: z Kupisk nr 634; Orzeszkowski Sew: Oby: z Pułtusk nr 625; Puszkין Porucz: z Petersburg: nr 613; Sołtyk Fran: Oby: z Piastowa nr 584; Tolstoj Pułko: z Pinczowa nr 603.

**DONIESIENIA.**

Pod Nr 1096 przy ulicy Twardej, jest kilka **FURMANEK** do najęcia, do wszelkiej roboty.

☞ Potrzebni są dwaj **UCZNIE** dobrej konduity, od lat 15 do 16. Wiadomość powziąć można na rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej, w Cukierni P. Beeli.

**WINOGRONA** dojrzałe, sprzedają się w Składach Wyrobów Woskowych i Lojowych, Karola Scholtze, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej.

**KAPITAŁ** Złp. 60,000, jest do ulokowania na hipotecę. Wiadomość powziąć można u Andrzeja Brzezińskiego Patrona pod Nrem 1768 przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkałego.



Na żądanie Opieki i z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: tutejszego, Ruchomości do spadków po Henryku i Juljannie Malzonkach Majerach; tudzież Felicjacie Zaboklickiej należącej, składające się z Mebli, Sprzętów kuchennych, Precjozów, Srebra, Miedzi, Garderoby męskiej i żeńskiej, w d. 12/24 Września r. b. o godzinie 10 z rana i następnym dni, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 702, przez publiczną licytację sprzedane będą.— J. *Dzięciakiewicz*, R.

Do Handlu Win, Jana *Brulińskiego*, przy placu Krasieńskich, potrzebny jest **UCZEN** z prowincji, dobrej konduity; zyczący miejsca, zgłosić się może.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki: **MEBLE** mahoniowe i jesionowe, i inne rzeczy gospodarskie; oraz Rossyjskie **Dorożki** jedno-konne, bardzo mocno zbudowane; Sanie na parę koni, i dwie Krowy najlepszych rass, jedna Szwajcarskiej, 2ga Tyrolskiej. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1588/9, u Służącego Michała Matwiejewa.

W przeszłym tygodniu, w przejeździe z Ciechocinka do Warszawy, zgubiono **PAPIERY** należące do Alexandra Maubourgellera, obejmujące Świadcstwa z Gimnazjum. Laskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 604 przy ulicy Bielańskiej, na Pensję, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Rtoby miał do sprzedania w okolicach miasta Grójca, w pobliskości dóbr Czestoniewa, w Pow: Warszawskim, od 10 do 20 włók **LASU**, wraz z gruntem; niech zgłosi się do W. Trzetrzevińskiego Adwokata, w Warszawie przy ul. Rymarskiej Nr 742.

Niezbyt dawno, przybyła z prowincji **KAUCHARKA**, opatrzona dobrmi świadectwami, zyczy przyjąć obowiązek także w Warszawie w jakim zacnym domu. Wiadomość przy ulicy Ordyńskiej pod Nr 2874, u Stróża.

**WIEŚ** Gortatowice, w Gub: Warszaws: Powiecie Rawskim, 1 1/2 mili od Rawy, 4 od Kolei żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Obejmuje włók nowop: 25, między temi gruntu ornego włók 17, łąk i pastwisk 3, lasu 5. Blizsze szczegóły i objaśnienia w każdym czasie na gruncie powziąć można.

Rtoby miał do sprzedania młodego **WYŻELKA** z gatunku charcików, prawdziwej rasy angielskiej; raczy zgłosić się przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim pod Nr 37, na 1sze piętro: zastać można w domu interesenta, od godziny 8 rano do 5 z południa.

Złp. 18,000 w brzezczycej monecie, są do umieszczenia „a fonds perdis” na pierwszą hipotecę Domu murywanego tu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Blizsza informacja w Drukarni Kurjera.

Dzisiaj rano ciepła stopni 8. Wezoraj w południe 11. Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 2.

**TEATR ROZMAIT.** Dziś, *Chłopiec okrętowy*. — *Młynarz i Kominarz*.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Macbeth*.

**SPRZEDAŻ**  
**PIWA BAWARSKIEGO**  
NA KUFLE,  
Z BROWARU  
**HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,**  
rozpocznie się  
**JUTRO**  
w Lokalu przy ulicy Miodowej, w domu W. Rosena Nro 491.